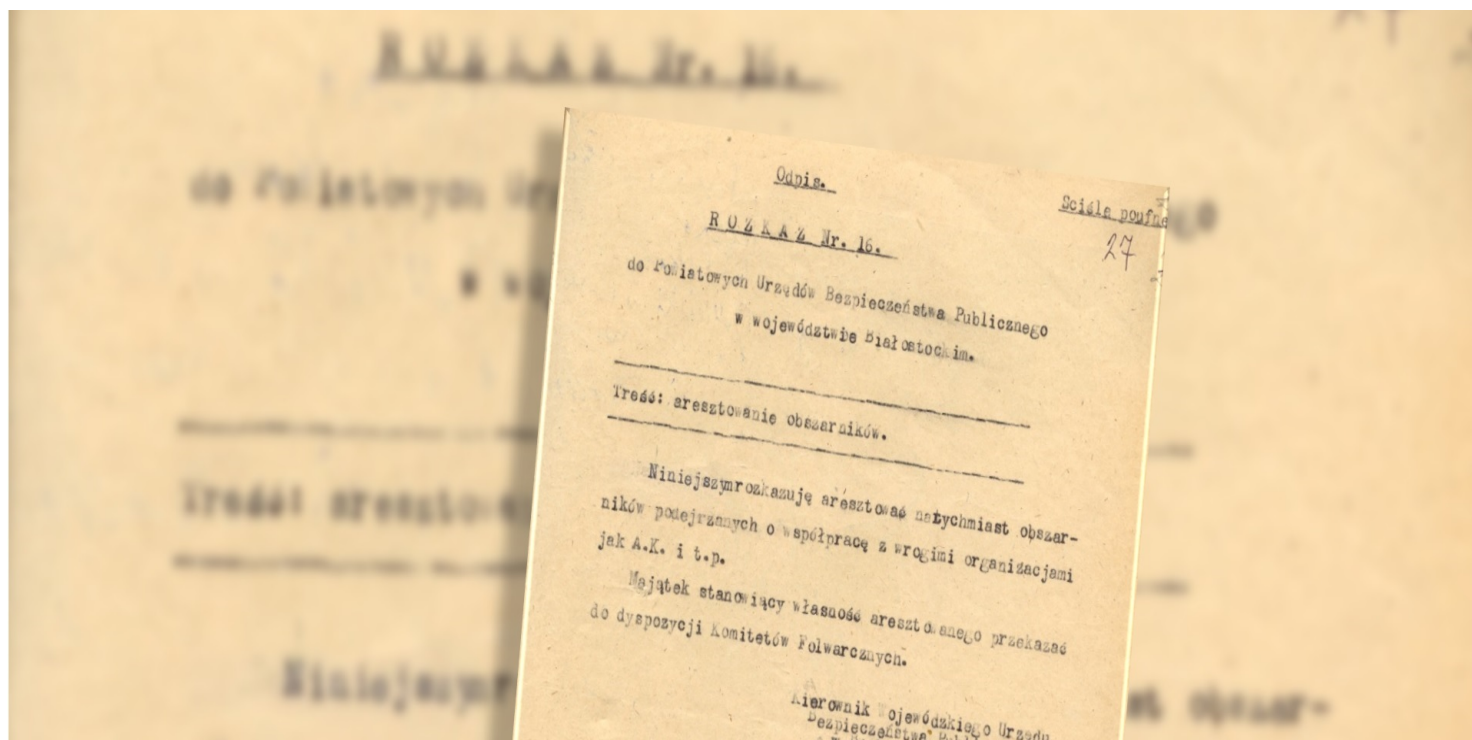


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/71529,W-nowych-realiach-i-nowej-rzeczywistosci.html>



ARTYKUŁ

W nowych realiach i nowej rzeczywistości

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: KRZYSZTOF SYCHOWICZ 20.07.2021

Resort Bezpieczeństwa, powołany w Moskwie 21 lipca 1944 r. przez członków Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, odegrał istotną rolę w budowie, a następnie w utrwalaniu władzy komunistycznej w Polsce.

Bezwzględnie oddani partii komunistycznej realizującej na naszych ziemiach imperialną politykę Stalina, jego funkcjonariusze pod czujnym okiem doradców z NKWD eliminowali potencjalnych przeciwników. Ścigali, torturowali, mordowali bohaterów Polski Podziemnej, żołnierzy Armii Krajowej, Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, Narodowych Sił Zbrojnych, Narodowego Zjednoczenia Wojskowego oraz innych organizacji walczących o niepodległość.

Zwalczani kłamstwem ...

W następnych latach znalazło to swoje odbicie w propagandowych opracowaniach odnoszących się także do obszaru Polski północno-wschodniej, w których oprócz charakterystycznych dla okresu komunistycznego zwrotów „bandy”, „bojówki” czy „reakcyjne podziemie”, używanych w celu negatywnego określenia członków konspiracji antykomunistycznej, wyolbrzymiono też ponoszone przez nich straty. Z drugiej natomiast strony gloryfikowano działania funkcjonariuszy UB, pomijając milczeniem zbrodnie, jakich się oni dopuszczali na osobach walczących o wolną i niepodległą Polskę, z rozmysłem fałszując w ten sposób przeszłość.

... i siłą okupanta

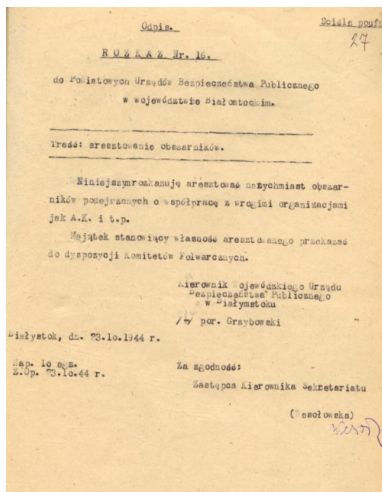
Zanim to jednak nastąpiło, walczące do tej pory w pow. łomżyńskim z okupantem niemieckim oddziały podziemia w sierpniu 1944 r. stanęły wobec kolejnego problemu, jakim był kontakt z wojskami sowieckimi. W przypadku oddziałów AK kończył się on rozbrojeniem i wcieleniem do 6 zapasowego baonu piechoty w Dojlidach Górnych koło Białegostoku. Dowódcy trafiali w ręce kontrwywiadu lub NKWD, jak m.in. mjr Jan Tabortowski „Bruzda” i kpt. Stanisław Cieślewski „Lipiec” (w listopadzie 1944 roku aresztowany w Białymstoku).

Oprócz zwrotów „bandy”, „bojówki” czy „reakcyjne podziemie”, używanych w celu negatywnego określenia członków konspiracji antykomunistycznej, wyolbrzymiono też ponoszone przez nich straty. Z drugiej natomiast strony gloryfikowano działania funkcjonariuszy UB, pomijając milczeniem zbrodnie, jakich się oni dopuszczali

W podziemiu wymierzone były też mające wówczas miejsce aresztowania niemal na masową skalę członków Armii Krajowej-Armii Krajowej Obywatelskiej (utworzona na mocy rozkazu ppłk. Władysława Liniarskiego „Mściśława” po rozwiązaniu AK przez Leopolda Okulickiego) i Narodowych Sił Zbrojnych.

Delegatura Sił Zbrojnych ...

W czerwcu 1945 roku doszło do podporządkowania struktur AKO podlegających „Mściśławowi” utworzonej w miejsce AK Delegaturze Sił Zbrojnych, a konkretnie Obszarowi Centralnemu kierowanemu przez płk. Jana Mazurkiewicza „Radosława”. Silny opór podziemia narodowego, jak i poakowskiego przeciw narzucającym swą władzę komunistom doprowadził do przybycia na teren powiatu łomżyńskiego, z polecenia wojewody białostockiego Stefana Dybowskiego, oddziałów Ludowego Wojska Polskiego. Były wśród nich: 9 samodzielny batalion KBW, bataliony 38 pp., 45 pp., 62 pp., 65 pp. oraz dywizjon 54 pułku sudeckiego. Zostały one rozmieszczone głównie w Łomży i Zambrowie, a także w najściślej kontrolowanych przez nową władzę punktach powiatu. Dowódcy tych oddziałów ściśle współpracowali z PUBP w Łomży.



... i Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”

Przekształcała się też konspiracja. W pierwszej połowie września 1945 roku została powołana do życia nowa organizacja Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”, na której czele stanął płk Jan Rzepecki. Decyzja o powstaniu WiN dotarła do Okręgu Białostok AKO w październiku. W skład komendy WiN Rejon Łomża weszli m.in.: Jan

Tabortowski, Franciszek Puchalski, Stanisław Marchewka, Henryk Dąbrowski. Należała ona do grona najlepszych w okręgu białostockim, zarówno pod względem zorganizowania struktur w terenie, jak i jakości prowadzonej pracy organizacyjnej. Do historii przeszło m.in. opanowanie Grajewa i rozbicie znajdującego się tam PUBP przez grupę pod dowództwem majora „Bruzdy”. Celem było uwolnienie aresztowanych przez UB żołnierzy podziemia. Kolejną akcją, w której wziął udział także st. sierż. Marchewka „Ryba”, było rozbicie grupy operacyjnej MO pod Wyrzykami. Miała ona miejsce 11 maja 1945 r.

Ze względu na wykorzystanie przez UB informacji zdobytych podczas akcji amnestyjnej do aresztowania części ujawnionych osób oraz do stworzenia szerokiej sieci agenturalnej, wielu członków podziemia wróciło ponownie do konspiracji.

Amnestia 1947...

Walcząc, kryjąc się przed UB i donosicielami podziemie dotrwało do 22 lutego 1947 r., kiedy to nowo wybrany Sejm uchwalił ustawę o amnestii dla członków konspiracji, która poważnie przyczyniła się do rozbicia jej struktur. W skład powstałych wówczas komisji amnestyjnych, obok przedstawicieli władz administracyjnych i samorządowych, weszli też funkcjonariusze urzędu bezpieczeństwa. Praca ich rozpoczęła się 25 lutego, a zakończyła 25 kwietnia tego roku. Nadzieje, jakie wiązały z nią tysiące żołnierzy ugrupowań konspiracyjnych, okazały się niemożliwe do realizacji w istniejącej wówczas rzeczywistości, a UB nadal prowadziło masowe aresztowania osób podejrzanych o działalność w podziemiu. Przedstawiana jako szansa na rozpoczęcie normalnego życia, amnestia była w rzeczywistości kolejnym etapem walki z przeciwnikami istniejącego w Polsce systemu politycznego.



Stanisław Marchewka Ryba

... i jej konsekwencje

Ze względu na wykorzystanie przez UB informacji zdobytych podczas akcji amnestyjnej do aresztowania części ujawnionych osób oraz do stworzenia szerokiej sieci agenturalnej, wielu członków podziemia wróciło ponownie do konspiracji. „Lipca” przed grożącym mu aresztowaniem uchronił wyjazd do Warszawy, gdzie spotkał się ponownie z Janem Tabortowskim, z którym wspólnie wynajmowali mieszkanie. Nie wierząc w obietnice władz, w konspiracji pozostały nadal grupy NZW Tadeusza Narkiewicza „Ciemnego”, Kazimierza Żebrowskiego „Bąka”, Henryka Gawkowskiego „Roli”, czy Stanisława Grabowskiego „Wiarusa”. To m.in. przeciwko nim w kwietniu 1947 r. WUBP w Białymstoku utworzył specjalną grupę, stacjonującą w Zambrowie.

Ostatni leśni ...

W następnych latach w wyniku prowadzonych przez komunistów działań ginęli ostatni leśni, opierający się zbrodniczemu systemowi. 3 grudnia 1949 r. we wsi Mężenin gm. Śniadowo grupa operacyjna PUBP w Łomży i KBW zabiła Kazimierza Żebrowskiego „Bąka” i jego syna Jerzego „Konara”. Natomiast 27 sierpnia 1952 r. otoczony przez grupę operacyjną KBW we wsi Grądy Małe zginął w czasie walki kpt. Stanisław Cieślewski „Lipiec”, zastępca inspektora łomżyńskiego AK-WiN „Bruzdy”. Niemal równo dwa lata później, 25 sierpnia 1954 r. w czasie akcji na posterunek milicji w Przytułach zginął mjr Tabortowski „Bruzda”. Jako ostatni 3 marca 1957 r. został zabity we wsi Jeziorko, otoczony przez grupę operacyjną UB-MO – ppor. Stanisław Marchewka „Ryba”, były szef samoobrony w łomżyńskim inspektoracie AK-WiN.

... i antykomunistyczna postawa ludności

Pomimo nachalnej propagandy komunistycznej nawet w epoce realnego socjalizmu podkreślano, że siła podziemia tkwiła w poparciu, jakiego udzieliła mu część społeczeństwa, szczególnie na wsi. Bez tego i bez pomocy materialnej nie mogłoby ono przecież istnieć. To w opracowaniach powstających pod koniec lat siedemdziesiątych pojawiały się stwierdzenia o trwającej faktycznie na terenie woj. białostockiego wojnie domowej. Chociaż przy tej okazji zaraz dodawano, że działania ugrupowań antykomunistycznych nie miały żadnych szans powodzenia „biorąc pod uwagę realny układ sił politycznych w kraju i na arenie międzynarodowej”. Zapominano jakoś, że początkowo na terenach Polski działały też jednostki NKWD i Armii Czerwonej, udzielające „niezbędnego” wsparcia funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa. Co za tym idzie nie można tych wydarzeń nazywać tylko wewnętrznym polskim konfliktem.

COFNIJ SIĘ